

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 21 Czerwca r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE. WILNO.

JW. Litewski Wojenny Jenerał Gubernator, po otrzymanem d. niesieniu marszałka powiatu telszewskiego, poleci JW. Zarządzającemu guberniją wileńską przesłać do Redakcyi, dla ogłoszenia w gazecie Kurjera Litewskiego, 3ci punkt testamentu zmarłego s. p. wice-marszałka telszewskiego Jana Piłsudskiego. Brzmienie tego punktu jest następujące (tłumaczenie z rossyjskiego): „Pragnąc być uczestnikiem w przykładaniu się do oświecenia publicznego, tak wielki wpływ mającego na szczęśliwość i dobre obyczaje, przeznaczam niniejszym testamentem na wieczne czasy, od chwili śmierci mojej, w miasteczku dziedzicznym *Zemeniach*, przy szkole parafialnej fundusz na 12 uczniów, ubogich sierot chrześcian, pragnę zapewnić pomocy i utrzymanie dla tej liczby uczniów; na który instytut ustąpiłem roczny procent piąty, czyli talarów hollenderskich 500, co podług kursu uczyni 676 rubli 77½ kop. srebrem, od summy kapitałnej 10,000 talarów hollenderskich, która to summa nigdy nie ma być zdejmowaną i odbieraną, ale jako zabezpieczona na majątku *Zemeniach*, zostającym w dożywotniem posiadaniu obywatelki Tekli Szukścianki; wyżej pomieniony procent ma być obracany na wsparcie 12stu ubogich uczniów chrześcijan; któreto ustanowienie funduszu przywieść do skutku, takż po śmierci obywatelki Tekli Szukścianki; takż poruczam mieć pieczę w szczególności każdemu honorowemu dozorczy szkoły powiatowej telszewskiej z miejscowym plebanem żemieniańskim i dziedzicem majątku. Oddaję takż w opiekę każdemu Zarządzającemu guberniją wileńską. Po śmierci Szukścianki, kiedy się to postanowienie dopełni, poleca się tym uczniom, ażeby każdej soboty w kościele żemieńskim, kiedy msza ś. odprawiać się będzie za fundatorów, w czasie tego nabożeństwa na podziękowanie Najwyższemu, ku pamięci fundatora i za duszę moję, modły swoje wznosili.

SŁUCK.

Po otrzymaniu pożądanego od tutejszych obywateli, Najwyższego zezwolenia, na otwarcie w mieście *Slucku*, powiatowem gubernii mińskiej, opiekuńczego ubogich komitetu, zależącego od Imperatorskiego człeko-lubnego Towarzystwa, które zezwolenie objawione przez odezwe J. O. X. Alexandra Mikołajewicza *Golicyna*, Ministra S. D. i N. O., tegoż towarzystwa głównego kuratora, adresowaną pod d. 29 marca bieżącego roku, do Pana marszałka powiatu słuckiego i kawalera Adama Pocię-Niepokoyczyckiego, wybrano dzień 23 miesiąca kwietnia dla dopełnienia tego obrzędu, który ogłosem dzwónów we wszystkich kościołach, różnych wyznań chrześciańskich, w tém mieście nadyających się, i powszechnem opublikowaniem został ogłoszony. Rano odbyło się uroczyste nabożeństwo, zaniiesieniem gorących modłów do dawcy wszelkiego dobra, wszechmogącego Boga, za zdrowie N. Cesarza, Pana naszego najmiłościwszego i całej N. Jego rodziny: po czem mówione były kazania tak w cerkwi ś. Jerzego M., jako też w kościele farskim rzymsko-katolickim, i w ewangelickich obu ohrządków, przez miejscowych kaznodziejów, któremi słuchacze do czułości nad biednymi wzbudzani byli. Z kościołów wszyscy duchowni, obywatele, jenerałowie z wojskowymi

leyb-gwardyi J. I. M. tu konsystującey, nauczyciele szkół powiatowych i dyceczalnego greko-rossyjskiego seminaryum, stan kupiecki z magistratem, mieszczanie i mnóstwo ludu, udało się do domu P. Marszałka, w którym nayobszerniejsza w Slucku sala, ku temu celowi była przyzwociła urządzona. W niej uroczyste otwarcie komitetu nastąpiło, przez wzruszającą mowę tutejszego proboszcza, prałata i kawalera hrabiego s *Zantyr*, który dotąd wespół z P. Marszałkiem usilnełożył starania, aby połączyć wszystkie całego powiatu dobroczynne zakłady. On tu objaśnił, ile skutkowało w tym przedmiocie praca, poświęcona dla ośłodzenia losu nieszczęściem i utrapieniem obarczonych, i dla pomnożenia dochodów w celu utworzenia zamierzonego w tém mieście i powiecie, tego dobroczynnego zaprowadzenia. Dając ogulny rachunek z działań towarzystwa, które dotąd istniało pod tytułem *Domu miłosierdzia*, wykazał wielką liczbę uczynionych albo wynalezionych zasiłków i pomocy, które na rzecz otwierającego się komitetu przelał. Potem przeczytana została wspomniona odezwa J. O. X. *Golicyna* Ministra, i członkowie przedwstępnie wybrani, a teraz utwierdzeni przez Radę Imperatorskiego człeko-lubnego Towarzystwa, zasiedli swe miejsce. Zaczęto więc pierwsze nadzwyczajne posiedzenie zagajeniem P. marszałka, jako prezydenta komitetu, które wysłowione w dobornych wyrazach, tchnących świętym zapalem religii, dobroczynności i ubolewania nad nieszczęśliwymi, tak całą publiczność do czci swego naczelnika, naśladowania go, i poświęcenia się dobru cierpiącej ludzkości wzbudziło, iż w późne czasy będzie niepoślednim stron naszych pamiętnikiem. Czytano później *Ustawę Komitetu*, od Rady Imperatorskiego człeko-lubnego Towarzystwa podpisaną i zatwierdzoną, którą wydrukować w tłumaczeniu polskiem postanowiono. Otworzono więc na zapisywanie dobrowolnych ofiar dla samych tylko urzędników komitetu, dalszą odłożono do pierwszego nadzwyczajnego posiedzenia, za pomnożeniem się członków i dobroczynców, których zaproszenie poruczono opiekunom. Liczba tego zbioru dosięgła 5,220 rubli assygn.; przełanego zaś od proboszcza dochodu rocznego 3,180 rubli. Nie godzi się zamilczeć, iż tak szczęśliwy postęp w samem zawiązaniu tego stowarzyszenia, należy przypisać niespracowanej usilności i gorliwym pracom X. Proboszcza, i stałemu uczestnictwu P. marszałka, którzy przykładem i zachęceniem umieli we współczłonkach wzbudzić szlachetne ubieganie się w ochocie, niesienia znaczney ilości ofiar dla wsparcia niedolą usiśnionych, a przygotować podobneż ochęci w sereach dalszych obywateli tego powiatu, podające nadzieję, iż ubodzy, sieroty i biedni, niemalą pozyszczą w tych stronach pomoc, ratunek, i opiekę. Można z pewnością twierdzić, iż powiat słucki, nawykły do dzieł dobroczynnych, okaże i w czasie następnym, równe miłosierdzie, i potrafi odznaczyć siebie cnotą chrześciańskiej miłości bliźniego. Przy końcu posiedzenia, w dowód uprzejmości obywatelów tego powiatu ku wojsku leyb-gwardyi J. I. M., tu kwaterującej, obecny J. W. Jenerał i kawaler *Potapów*, został zaproszonym na członka, i wybrany za opiekuna, raczył przyjąć ten urząd. Po czem zamknięte zostało od prezydującego posiedzenie. Tegoż dnia dany był wspólny obiad przez P.

marszałka dla członków i obecnych gości, i jegoż kosztem częstowani byli oficerowie za stołem, u-bodzy w liczbie 80 w izbach *Domu miłosierdzia*, oraz jałmużną opatrzeni. Nie można wyobrazić, w jak rozrzewniającym sposobie przyjmowali ci nieszczęśliwi ten pokarm i jałmużnę, w tak karystycznym czasie. Wznosili gorące do Boga modlitwy, błogosławiąc swych dobroczyńców ze łzami, a niebiosą, zdawały się wysłuchiwać łaskawie ich życzenia, darując na ten uroczysty obchód jasną pogodę i przyjemne ciepło, które całą publiczność uweseliły przy tak radośnym, pożądanym i pamiętnym obrzędzie. (z *Dziej. Dobroc.*)

St. Petersburg d. 13 czerwca.

Rządzący Senat na Powszechnem Zebraniu Departamentów sankt-petersburskich, słuchali wniesionej przez Ministra sprawiedliwości, Pana Jenerała piechoty i kawalera Xiążęcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, dla należytego wykonania, kopiją Naywyżey utwierdzonej Opinii Rady Państwa, w brzmieniu następującem: „Rada Państwa na departamencie praw i na Powszechnem Zebraniu, rozważała przełożenie Rządzącego Senatu Powszechnego Zebrania Departamentów sankt-petersburskich, w rzeczy względem rozciągnięcia na gubernije małosyjskie i przyłączone od Polski prawideł o Szlacheckich Opiekach, postanowionych dla gubernij wielkorusyjskich. Istota rzeczy tej zawiera się w tem, co następuje: w Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 28 lutego 1817 roku wyłożone były prawidła i obrzędy, odbywania interesów względem majątków, wchodzących do zawiadowania opiek, w guberniach od Polski nabytych, w tem się zawierające: 1) W porządku naznaczenia opiekunów do tych majątków, które podpadają dozorowi opieki z naznaczenia Rządu, za długi pożyczkowemu bankowi Państwa i innym miejscom, za skarbowe poszukiwania, i z innych zdarzeń, w oddaniu tych majątków pod zarządzenie opiekunów, w odbieraniu od opiekunów rachunku i naznaczeniu im nagrody, postępować jednako z tem, co jest postanowiono tam względem majątków, branych w opiekę z przyczyny małoletności szlachty i w innych okolicznościach, potrzebujących dozoru. 2) Opieki szlacheckie składają się z ogólnego kompletu ziemskiego sądu powiatowego, pod prezydencją marszałka powiatowego, którzy w naznaczeniu opiekunów na majątki, wchodzące do dozoru i starania opieki, z jakiegobądź przypadku to pochodziło, trzymają się Statutu Litewskiego rozdziału 6go, artykułu 1go, 3go i Ukazu senackiego z dnia 28 września 1809 roku. 3) W opiece tej, do robot kancelaryjskich, zamiast protokulisty, używać znajdujących się przy marszałkach powiatowych sekretarzów (pismowoditeli) kancelarzyistów zaś używać z kancelaryi marszałków powiatowych, albo sądów powiatowych; a rozchodzą kancelaryjskie odnosić na rachunek dochodów tego majątku, o który toczy się sprawa; 4) W inwentowaniu majątków, wchodzących do opieki, i oddaniu ich opiekunom, postępować podług 4go artykułu 6go rozdziału tegoż statutu, używając jednakże do tego członka sądu powiatowego. 5) opiekunowie obowiązani zdawać corocznie rachunek Sądowi Powiatowemu, na mocy Konstytucyi 1775 roku i Ukazu Senatu z dnia 31 stycznia 1801 roku, za poprzedniczym wykonaniem przysięgi; a z powiatowego Sądu rachunki te odsyłać do Sądu Głównego dla przeyrzenia, nie odbierając zgółła właścicielowi majątku prawa, przy oddaniu jemu przez opiekę majątku, jeżeliby dostrzegł strat przez opiekę zrobionych, poszukiwać strat tych na winnych. 6) Zjazd do majątku objętego w opiekę, powinien być raz tylko dla zinventowania i razem dla podania opiekunom. Wydatki na podróż wysłanego w tej potrzebie od sądu powiatowego swojego członka, liczy się na rachunek dochodów pomienionych majątków, takż i opiekunowie podróży swoich, równie w tém zdarzeniu, jak i wogółności w czasie zarządzania majątkiem, nie powinni kłaść na rachunek dochodów majątku, ale na rachunek dochodów

z majątku pozostaje podróż oficyalistów kancelaryi, jeżeli ich konieczna będzie potrzeba, wydatki kancelaryjskie i przyzwoite opatrzenie żywnością wszystkich, mających się zjechać dla zinventowania i zdania majątku opiekunom. 7) Oglądanie majątków w czasie opieki czynić na rachunek winnych; i 8) Opiekunowie za pracę pobierają 1oty grosz czystego dochodu po potrąceniu wszystkich wydatków. Potym Małosyjski Wojenny Gubernator Xiążę Repnin upraszał, dla zabezpieczenia majątków szlacheckich, wchodzących do zarządzania opieki, od zniszczenia i rozchwycenia, rozciągnąć te prawidła względem opiek na gubernije małosyjskie, opierając się w tem na szczególnych prawach miejscowych, któremi się kraj ten rządzi, na mocy Naywyższego Ukazu 1796 roku. To przedstawienie rozważane było w Rządzącym Senacie, i Powszechne Zebranie departamentów sankt-petersburskich, zgodnie z przełożeniem Ministra sprawiedliwości, większością głosów postanowiło, iż przedstawienie Małosyjskiego Wojennego Gubernatora, o rozciągnięciu mocy i działań ukazu tegoż Powszechnego Zebrania z dnia 28 lutego 1817 roku, względem prawideł dla opiek w guberniach od Polski przyłączonych, i na gubernije małosyjskie, godne uwagi; lecz gdy umieszczona w tym ukazie Konstytucya 1775 roku, o poprzedniczey przysiędze opiekunów na wierność ich rachunków, nie zgadza się z ustanowioną ich rewizyą (na mocy Ustawy o Guberniach) w samych Opiekach, i potym w Głównych czyli Jeneralnych Sądach, i nie zgadza się z wolą Naywyższą, wyrażoną w Ukazie do Rządzącego Senatu z dnia 23 października 1816 roku, z okoliczności przypuszczenia Hrabiny Potockiej do przysięgi, w którym wyrażono: „Kiedy wierność rachunków utwierdza się przysięgą, tedy rewizya miejsca mieć nie może.“ Nadto, jako w przedmiocie opiek, wyznaczających się w guberniach od Polski przyłączonych, przez Ukazy Rządzącego Senatu z dnia 31 stycznia 1801 i 28 sierpnia 1808 roku zalecono, ażeby opiekunowie i opieki postępowali podług praw Rosyjskich, a szczególniej podług rozdziału XVIgo ustawy o guberniach, któreto prawidła podaje się teraz rozciągnąć i na gubernije Małosyjskie, a przy takim prawie, przysięga takż nie może być przyzwoitą, a nawet w powszechności na wyżey przytoczony Ukaz Powszechnego Zebrania Rządzącego Senatu z dnia 28 lutego 1817 roku, nie było wyjednane Naywyższe zezwolenie, bez którego nie ma ten ukaz nadaney formy prawa; przeto dla powszechnej jednostayności w Państwie, we wszystkiem, co się ściaga do obowiązków opiek, trzymać się w Guberniach od Polski przyłączonych, i w Małosyjskich, tych samych praw, które już są wydane i będą wydawane w tej rzeczy i na gubernije wielkorusyjskie. Rada Państwa, po pilnem roztrząśnieniu tego przedmiotu, zważywszy naprzód, niedostatek, okazujący się w prawach polskich względem praw o opiekach; i powtóre, pożytek z zaprowadzenia jednakowego po całym państwie postanowienia, uznaje zdanie Rządzącego Senatu, w jego dokładzie wyrażone, gruntownem i dla tego zgodnie z niem, przez opinią postanawia: we wszystkiem, co się tycze obowiązku opiek w guberniach od Polski przyłączonych i w Małosyjskich, trzymać się tychże ustaw, które już są wydane i na przyszłość wydawane będą w tym przedmiocie i dla gubernij wielkorusyjskich. „Na autentyku napisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak: *Ma być podług tego.*“ Carskie-Siołodnia 8 lutego 1822 roku. Rozkazali: O należytem tego, co jest w wyżey wyrażoney, Naywyżey potwierdzonej Opinii Rady Państwa, wykonaniu, o rozciągnięciu na gubernije Małosyjskie i przyłączone od Polski prawideł względem Opiek Szlacheckich, wydać do Rządów Gubernialnych, Sądów jeneralnych i głównych tych gubernij ukazy, również przez ukazy dać wiedzieć i dalszym wszystkim Rządom Gubernialnym, Władzom, Izdom skarbowym i cywilnym i do innych miejsc urzędowych; takż do PP. Wojennych

Jenerał Gubernatorów i Wojennych Gubernatorów zarządzających razem i cywilnymi sprawami, Jenerał Gubernatorów i Naczelników miast; do PP. Ministrów i Kontrolera Państwa; a do Moskiewskich i Sankt-petersburskich Departamentów Rządzącego Senatu i do Najświętszego Rządzącego Synodu przesłać uwiadomienia. Dnia 29 maja 1822 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 28 czerwca.

Wzeszły wtorek, to jest, dnia 25 b. m. J. C. Moś Wielki Xiążę *Michał* opuścił tutejszą stolicę, i udał się przez *Kalisz* do *Karlsbadu*.

JW. Hrabia *Wincenty Krasinski* jenerał dywizyi, Senator Wojewoda, powrócił do Warszawy. JW. jenerał porucznik *Lewicki* komendant miasta Warszawy, i W. Półkownik *Axamitowski* major placu, wyjechali do wód zagranicznych.

Podług rozkazu dziennego z dnia 22 t. m. otrzymał żądaną dymisję z pensją w półku 1szym ułanów, kapitan *Mateusz Golański*, w stopniu majora, z pozwoleniem noszenia munduru.

A U S T R Y A.

Wiedeń dnia 10 czerwca. Nadeszła tu wiadomość, iż Arcy-Xiężna małżonka Vice-Króla Lombardzko-Weneckiego, powiła córkę dnia 3 b. m.

Od dnia 21 do 24 z. m. puszczano tu wieczorami race, które według postrzeżeń z obserwatorium uniwersytetu wznosiły się na 2000 sążni, i w tej niezmierniej wysokości rozsiewały wielkie światło, które nawet o 20 kilka mil niemieckich można było gołym okiem widzieć. Ważny ten wynalazek użytym będzie do oznaczenia długości geograficznej.

(z *Kor. Warsz.*) Dnia 12 czerwca. Pod koniec zeszłego miesiąca odbył się tu pojedynek, pomiędzy dwoma znakomitymi obcymi urzędnikami, z powodu osobistej zniewagi, którą jedna z tych osób doznała jeszcze roku zeszłego. Jeden z pojedykujących śmiertelnie miał przeciwnika swojego ranić.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu dnia 11 czerwca. Rząd Wielkiego Xięstwa Badeńskiego doniósł szwajcarskiemu o postanowieniach użytych w swoim kraju, na mocy prawa odwetu względem Francyi, a dotyczących się towarów francuzkich. Sejm szwajcarski naradzi się, czyli ma podobnie sobie postąpić.

P R U S S Y.

(z *Gaz. Warsz.*) Berlin dnia 22 czerwca. Niedawno przybył tu goniec gabinetowy austriacki z Wiednia; przejeżdżał oraz tędy goniec rosyjski, wysłany z Londynu do Petersburga.

Obrachowane dotąd pretensye prowincyi pruskiej nad *Renem* do rządu francuzkiego z czasu od roku 1795 do końca 1813 wynoszą 28 milionów 530,825 franków.

Słychać, (pisze gazeta norymberska) iż kommissya do śledzenia odkrytych znowu niedawno intryg demagogicznych, urzędująca w wydziale ministerium wojny, roztrząsawszy znalezione korespondencyę, podała wniosek, aby dawniejsze w tej mierze akta jeszcze raz przejrano: bo teraźniejsze pisma stosują się w niektórych okolicznościach do papierów, które przed 3 laty zabrano. Żądano także przesłania aktów w sprawie *Jahna*, które oddawna ma sąd wrocławski, mający wydać wyrok, dla dołączenia do nich aktów dodatkowych, obymujących nowe demagogiczne intrygi. *Jahn* zaprowadzony ze *Spandau* do *Kistrzyńna*, a potem do *Kolberga*, pobiera ciągle pensją swoją 1000 talarów, i trudni się opisaniem 30letniej wojny. Dotąd jeszcze nie zapadł wyrok w drugiej instancyi na nadleśniczego *Hedemanna*; powszechnie atoli sądzą, iż będzie rozstrzelany.

W królewskiej gwardyi znajduje się żołnierz nadzwyczajnego wzrostu: bo siedmiu stop. Jest on rodem z Pomeranii.

A N G L I A.

Londyn dnia 4 czerwca. Przed kilką dniami był rozruch w *Westminster*. Kilka set pijanych irlandczyków napastowało przechodzących. Za przybyciem urzędników ze zbrojną siłą, zatarasowali się w domach i z okien strzelali. Przeczytano prawo o buncie. Policjanci schwytali kilkudziesięciu irlandczyków; kilku ludzi z obu stron zostało ranionych. Między uwięzionymi jest 18 mężczyzn i jedna kobieta.

W *Sligo* (stolicy hrabstwa tegoż nazwiska w Irlandyi) utworzyło się towarzystwo na wsparcie nieszczęśliwych. Z raportu jego pokazuje się, iż w pierwszym cyrkule miasta jest 400 osób, cierpiących zupełny niedostatek. Wiele rodzin nie jadło 24 a nawet 36 godzin; jedna z nich posilała się gotowaną trawą; pewna panna umarła z głodu. W drugim cyrkule zwiedzono dopiero dwie trzecie części domów, i znaleziono 618 osób, ledwo niemiernających z głodu. W trzecim cyrkule było 600 osób w podobnie smutnym stanie. W czwartym rachowano blisko 1600 nieszczęśliwych. „Chodziliśmy (wyrażono w raporcie) od domu do domu; rozpoznawaliśmy wszystko jak najdokładnie. Towarzyszyło nam dwóch znakomych obywateli, którzy znają mieszkańców. Niepodobna opisać nędzy. Obchodząc w niedzielę, przyszliśmy do wielu, którzy nie mieli ani kawałka torfu do gotowania, ani kartofli lub innej żywności do jedzenia.”

Pożyczka dla rzeczypospolitej kolumbijskiej idzie z pośpiechem. Pewny bankier kupił obligacyi za 40,000 funt. st. placąc 9 za sto; sprzedał je zaś po 100, a nawet 107.

Osadniczy systemat angielski (pisze gazeta *Morning-Chronicle*) wznawia systemat konsularny dawnych rzymian, a osady nasze są ofiarą nayaniebniejszego nadużycia. Nieszczęśliwych mieszkańców podlegają zupełnie samowładności wielkorządzczy i polubieńców jego. Ze wszystkich naszych osad, zostających pod takim rządem, znaleźć tylko można w Indyach wschodnich niejakie ślady dobroczynnej administracyi, któreby jednak wkrótce znikły, gdyby osady te były pod bezpośrednim wpływem rządu angielskiego i opiekarlamentu. Nie masz absolutniejszego Baszy tureckiego nad Lorda *Maitland*, naczelnego kommissarza wysp Jońskich. Sam posiada całą władzę cywilną i wojskową; jest oraz prawodawcą i sędzią. Nadeszły już do Anglii niezliczone, a niestety aż nadto udowodnione skargi na jego urządowanie; zna je cała Europa, lecz Izba niższa angielska odrzuciła je, i podobnie zapewne nadal uczyni.

Dnia 11 z. m. zawinął do Gibraltaru okręt z *Valparaiso*. Znajduje się na nim *Don Jose Cienfuegos*, pełnomocnik chilijski przy dworze rzymskim.

Dnia 7. Xiążę duński nie był z małżonką swoją na wyścigach konnych w *Ascot*, lubo się tam Król z kilku członkami rodziny swojej znajdował. Koń Xiążęcia *York*, zwany *Moses*, wyprzedził inne, przez co właściciel jego wygrał znaczne zakłady. Dziś rano popłynął Xiążę duński z małżonką swoją w towarzystwie Hrabiego *Moltke* na bacie królewskiej do *Doptford*, dla widzenia tamiecznych warstatów okrętowych. Rozgłoszono, iż razem z nim popłynęli Xiążęta *York* i *Klarencyi*, i z tej przyczyny, lud zebrany na brzegach *Tamizy* śpiewał pieśń narodową *God save the King*, a w *Tower* strzelano z dział. Nikogo jednak z rodziny królewskiej nie było na bacie; Monarcha i Xiążę *York* są w *Windsor*, a Xiążę *Klarencyi* bawi w zamku *Walmer*, gdzie małżonka jego choruje. Z tym trafunkowym wypadkiem połączono zaraz wieść o nieporozumieniu między Xiążęciem duńskim i rodziną królewską.

Podług zapewnienia Pana *Rothschild*, bankiera tutejszego, nie zawarto żadnego układu względem nowej pożyczki dla Austrii.

W hrabstwie irlandzkim *Galway* wielu mężczyzn i kobiet sprzedało koszule swoje papierni-

kom, dla zaspokojenia głodu na chwilę. Wielu jeżdżących mech morski i różne ślimaki, zachorowało niebezpiecznie, a wielu potonęło, szukając na dnie morskiem pożywienia, i nie zważając na wezbranie morza.

Pan *Maitland*, naczelny nasz kommissarz na wyspach Jońskich, popadł w niełaskę u Monarchy, również jak admirał *Graham Moore*.

Nieporozumienia rządu naszego z Chinami pochodzą z drobnostki. Maytkowie angielscy chcieli narąbać chróstu, chińczycy nie pozwalali; ztąd przyszło do kłótni, w której jednej chińskiej babie ucięto dwa palce; ztąd powstała walka, skaleczono i zabito kilku chińczyków, a tak za chróst i babę może przyyść do krwawej wojny między dwoma potężnymi mocarstwami.

Dnia 11. P. *Polityka*, poseł rossyjski przy Zjednoczonych Stanach północnej Ameryki, przybył z *Nowego Yorku* do *Liverpool*.

Niedawno odprawiło się tu zgromadzenie towarzystwa wspierającego ubogich uczonych. Przewodniczył *Xiążę York*. Kassjer zdał sprawę o wsparciu wielu uczonych, a między innymi pewnego jeometry, polaka, oraz szlachcica pruskiego, autora wielu szacownych dzieł o prawach niemieckich, topografii, ekonomii politycznej, historii naturalnej i t. d., i włocho, który długo służył oyczynie swojej w zawodzie dyplomatycznym, a przez rewolucyę cały majątek utracił. Na uczcie spełniano zdrowie sławnych cudzoziemców, którzy posiedzenie towarzystwa obecnością swoją zaszczytili. P. *Canning* podziękował towarzystwu imieniem Pana *Chateaubriand*, o którym wspominał z pochwałą, iż literacki swój zawód zaczął od rozwinienia zasad chrześcijańskich, a potem bronił zasad Monarchii; dziś zaś przybył do tutejszej stolicy, dla ściślejszego połączenia obu krajów węzłem zasad monarchicznych i cnót chrześcijańskich. Inny członek złożył podziękowanie za posła trypolitańskiego.

Xiążę duński bawi w Anglii pod nazwiskiem *Hrabiego Alstori*.

Podany w Izbie niższej nowy projekt do uchwały względem żeglugi, podług którego wiele wyrobków zagranicznych można sprowadzać do Anglii, składać je, a potem wysyłać do wschodnich lub zachodnich Indyy, południowej i północnej Ameryki i t. d. nie bardzo się podoba. Przeciwnicy tego bilu wymieniają powody, dla których utrzymać się nie powinien. I tak xiegarze twierdzą, iż wydawca ostatniego romansu Pana *Scott*, *the fortune of Nigel*, sprzedał zaraz pierwszego dnia po wyśściu jego 8000 exemplarzy, i teraz jest wielki na to dzieło pokup nie tylko w Anglii, lecz nawet w Indyach wschodnich i zachodnich, w północnej i południowej Ameryce, na przykładu *Dobrey nadziei* w Afryce, zgoła wszędzie, gdzie tylko umieją po angielsku. Gdy zaś druk, papier i t. d. kosztuje na stałym lądzie połową mniej niż w Anglii, xiegarz więc, który kupił rękopism, posławszy exemplarz do *Calais* lub *Hamburga*, utraci przez przedrukowanie jego. Podług tego bilu, można przedrukowane książki sprowadzać do Anglii, składać je, a potem do wszystkich części świata rozsyłać. Podobne przyczyny przytaczają zegarmistrze i inni rzemieślnicy oraz artyści.

Większością 116 kręsek przeciwko 21 odrzucono w Izbie niższej d. 10 b. m. wniosek, aby właścicielom zagranicznej pszenicy wolno było zemleć ją i wyprowadzić z Anglii.

Dnia 12 i 13 będą u Króla wielkie pokoje, dnia zaś 14 dany będzie wielki bal. Oczekujemy z niecierpliwością rozwiązania niektórych rozchodzących się wieści. Głoszą jeszcze o wielkich uroczystościach, które w miesiącu sierpniu odbędą się w *Bryghton*. Cokolwiek bądź w królewskim pałacu, poczynione są wielkie przygotowania, które ukończone będą za trzy miesiące.

Hunt przeznaczył ze swego więzienia dla irlandczyków 1000 funtów surogatu kawy, które przez cały tydzień pić może 2,240 osób.

HISZPANIA.

Madryt, dnia 2 czerwca. Dowódca 6tej dywizyi wojskowej, przesłał wiadomość rządowi o zupełnem rozproszeniu powstańców katalońskich. Gdy ich w *Targera* pobito, banda trapiсты cofnęła się ku *Cervera*, gdzie się wielu powstańców zebrało. Wojsko konstytucyjne uderzyło na nich, zabiło wielu i miasto zdobyło. Walka trwała przeszło 16 godzin. Batalion asturyjski utracił dowódcę swego od kuli karabinowej. Powstanie w Katalonii zdaje się zupełnie uśmierzone, bo nawet Junta powstańców dostała się w moc Jenerała dowodzącego.

Burzyciele spokoyności w Galicyi zostali dnia 14 z. m. tak pobici, że już pewno nie powstaną. W walce pod *Orense* przeszło 200 z nich utonęło w rzece *Minho*, a 300 od miecza poległo. Strzelanie trwało przeszło 4 godzin.

Oddział 8 żołnierzy z półku piechoty Nawarry, ciągnąc przez miasto *Orihuela*, został napadnięty przez mieszkańców, którzy oficera zabili. Z tego powodu półkownik, wszyscy oficerowie i żołnierze podali prośbę do Stanów, domagając się ukarania takiego bezprawia. Deputowany *Rico* popierał ten wniosek, i odmalował zły sposób myślenia mieszkańców miasta *Orihuela*, który jeszcze niektórzy z duchownych rozkrzewiają. Zadał, aby tamieczny klasztor dominikański zamknąć i skasować.

Znany francuzki Jenerał *Berton*, jest teraz w okolicy *Harmani*, w domu wiejskim, gdzie odwiedziło go wielu zbiegłych oficerów francuzkich. Bojąc się zaś, aby nie wpadł w ręce jakiej bandy, postanowił udać się do *Tolozy* lub *Wittoryi*.

Dey algierski uznał podarki przysłane mu przez Hiszpanię za szczupłe (a jak jedno pismo publiczne wyraża, za nadto konstytucyjne); lekają się więc, aby wkrótce nie rozkazał chwycić naszych okrętów.

Podług raportu zdanego Stanom przez kommissyę wojenną, wojsko nasze wynosi w roku bieżącym 62,045 ludzi. Podzielone jest na 27 półków liniowych piechoty, 14 lekkiej artyleryi, 10 ciężkiej jazdy, a 12 lekkiej. Podano przytém projekt zaciągnięcia jeszcze 7983 ludzi dla uzupełnienia wojska.

Większością 81 kresek przeciwko 54 przyjęły stany adres do Króla z oskarżeniem ministrów.

WYSPY JOŃSKIE.

Zante dnia 28 kwietnia. Seraskier i polubieniec Sultana, *Jussuf Basza*, dostał się w moc greków, a ci nie chcieli ofiarowanego zań przez tatarów i anglików przyjąć wykupna. Za wstawieniem się atoli Pana *Pouqueville*, konsula francuzkiego, wypuszczony został z niewoli wojennej. Od 8miego dnia tu przybył i odbywał kwarantannę.

Korfu dnia 5 maja. Wszyscy grecy w Epirze, Tessalii i Macedonii wzięli się do broni, i utworzywszy 6 lub 7 korpusów pobili turków. *Xiążę Demetryusz Ypsylanty* wyszedł z korpusem 13 tysięcznym z *Peleponezu* i połączył się z oddziałem sławnego *Odyseusza* w *Macedonii*. Po stanowili spólnie zdobyć *Larissę*. *Basza Saloniki* został odparty i całe swe wojsko utracił.

TURCYA.

Stambul dnia 16 maja. Spodziewamy się utrzymania pokoju; lecz terażniejszy systemat Porty wielu ma przeciwników. Janczarowie głośno szemrzą, zwłaszcza odtąd, jak w tutejszej stolicy rozeszła się pogłoska, iż W. Sultana, za radą kilku zagranicznych posłów, postanowił znieść korpus janczarów i urządzić go na wzór wojska europejskiego. Poseł angielski ma szczególnie to popierać. Słychać o różnych bitwach z persami; a gdy rząd nie o nich nie ogłasza, domyślać się zatem wypada, iż dla turków pomysły nie były.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 czerwca: rubel srebrny 3 ruble kop. 37½, czerwony złoty nowy rubli 12, stary rubli 11 kopiejek 80, imperyal rubli 37 kop. 65.

Wilno dnia 21 czerwca 1822 Roku v. s.

U w i a d o m i e n i e.

1. P. de Neve, mający pozwolenie dawać kurs języka i literatury francuskiej, pod zwierzchnością Cesarskiego Uniwersytetu wileńskiego, dnia 1 września 1822 roku, otworzy zakład dla młodzi, mającej w nim brać swe nauki.

Młodzieńcy chodząc będą na lekcye do Gimnazjum lub do Uniwersytetu.

Będą mieli kurs prywatny języka francuskiego, obejmujący: 1) Gramatykę z rozbiorem rozumowań; 2) Wyrazy jednoznaczne i jednobrzmiące i cokolwiek do pisowni należy; 3) Wyrazy blizkoznaczne, i cokolwiek należy do czystości i ścisłości mowy; 4) Iloczas i wymawianie czyli pronuncyacja; 5) Wykład Postaci; 6) Czytanie klasyków francuskich.

Będą mieli także lekcję języka niemieckiego; języka angielskiego, rysunków, tańców i fechtów.

Od kawalerów, chodzących na lekcye do Gimnazjum, płaci się za mieszkanie, stół, lekcye prywatne, korepetycyę i t. d. czterysta rubli srebrnem na rok szkolny. Co do kawalerów, do Uniwersytetu na lekcye uczęszczać mających, robi się układ osobny.

Zyczący w tym zakładzie kawalerów umieścić, zechcą uczynić odezwę przed dniem 1szym sierpnia 1822, do P. Neve mieszkającego w Wilnie w domu Kulikowskiego na rogu ulicy Sawicz N. 49.

1. M. de Neve, autorisé à donner un Cours de Langue et de Littérature française, ouvrira le 1er septembre 1822, sous les auspices de l'Université Imperiale de Vilna, un établissement pour les jeunes gens qui y font leur cours d'études. Les jeunes gens suivront le cours du Gymnase ou de l'Université. Ils feront un cours privé de langue française qui comprendra: 1) l'analyse raisonnée de la Grammaire; 2) les Homonymes et tout ce qui a rapport à l'orthographe; 3) les Synonymes et tout ce qui a rapport à la pureté et à la précision du langage; 4) la Prosodie et tout ce qui a rapport à la prononciation; 5) l'explication des Tropes; 6) La lecture des classiques français. Ils auront aussi des leçons privées de langue allemande; de langue anglaise; de dessin, de danse et d'escrime. Pour les jeunes gens qui suivront le cours du Gymnase, la pension, y compris le logement, la nourriture, les leçons privées, les répétiteurs etc. est de quatre cents roubles argent pour l'année scolaire. Il sera pris des arrangements, à part, pour les jeunes gens qui suivront le cours de l'Université. Les Parens, qui désireraient y placer leurs jeunes gens, sont priés de s'adresser, avant le 1 du mois d'août 1822, à M. de Neve, maison Kulikowski au coin de la rue Sawicz N. 49. à Vilna.

O g ł o s z e n i e.

1. Podaje się do powszechnej wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą w Izbie Skarbowej Grodzieńskiej targi na pobudowanie w bliskości miasteczka Skidla pieców do pieczenia chleba dla wojska obozującego 24 pieczy dywizyi w terminach: pierwszym 25, drugim 30 teraźniejszego miesiąca junii, a trzecim ostatecznym dnia 5 julii bieżącego roku. Ktoby więc życzył przyjąć na siebie obowiązek wybudowania rzeczoney budowli zechce się stawić na wyż pomienione terminu do Izby Skarbowej Grodzieńskiej z odpowiednią kaucyą summie rub. srebr. 832 kop. 69 $\frac{3}{4}$ po smiecie wyliszoney, Protokulista Radca Tytularny Józef Dobrzylewski.

1. Podaje się do powszechnej wiadomości iż w skutek zalecenia JW. Grodzieńskiego Cywilnego Gubernatora odbywać się będą na zbudowanie w mieście powiatowym Brześciu łaźni dla łażaretu brzeskiego piechotnego półku targi to jest:

w pierwszych dwóch terminach 15 i 18 junii w Brzeskim Ziemsko - Powiatowym Sądzie, a ostateczny 25 tegoż miesiąca bieżącego roku w Izbie Skarbowej Grodzieńskiej. Ktoby więc życzył przyjąć na siebie obowiązek zbudowania rzeczoney budowli zechce się stawić na pierwsze dwa terminu do Brzeskiego Ziemsko-Powiatowego Sądu, a na ostateczny do Izby Skarbowej Grodzieńskiej z odpowiednią kaucyą.

Protokulista Radca Tytular. Józef Dobrzylewski.

U w i a d o m i e n i e.

1. Przybyły do tutejszej stolicy z Prus Kryśtjan Dyryng Fejerwerkermeyster ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w dniu 24 teraźniejszego miesiąca junii będzie miał honor dać fajerwerk wielki jeżeli pogoda posłuży, o szczegółach którego jako też i omieyscu w którym ma być dany fajerwerk, afiszem ogłoszono będzie.

1. Stosownie do zapisanego na dniu 19 miesiąca apryla roku idącego 1822 w aktach Ziem. Powiatu Nowogródzkiego świadczania, JO. Teofila z Grafów Morawskich Xieźna Dominikowa Radziwiłłowa Ordynatowa Nieswiżska i Olycka, rozwiedzioną Jeneralową Czerniszewową, chcąc mieć interessa swoje finalnie skonkludowane, przez niniejszą awizacyą katdego, kto kolwiek czy to za jey własnemi, czy za plenipotentow jey jakiegokolwiek tytułu piśmami, może mieć do niey i jey dóbr stosunki, wzywa i obliguje, ażeby czy to sam przez się czy przez osobę prawnie umocowaną, w przyszłe kontraktia Nowogródzkie dnia 18 marca kalendarza zjednoczonego roku 1823 w mieście Nowogródku, Pełnomocnikowi Xieźney, który tam umyślnie nienaczas zełany będzie, takowe papiery, dla uniknienia wszelkich wątpliwości w samych oryginałach prezentować i do zrealizowania podać ruczył. A jako to wezwanie ma na celu bezpieczeństwo wzajemne tak po nieobjawieniu w tym terminie, gdyby się okazały później jakowe z czasu przeszłego atentały, to że się będą uważały za nielegalne lub uspokojone czyni się publiczne i wczesne zastrzeżenie, naostatek żeby nie było żadney trudności do traktowania oto z Plenipotentem JO Xieźny Jeymości na przyszłych kontraktach w Nowogródku, wskazuje się miejsce przy aktach Ziemskich czyli w kancelaryi Sądu Ziemskiego. Takową awizacyą z polecenia JO Xieźny Jeymości Radziwiłłowej podpisuje Józef Karczewski Adwokat Sądu Gł. Lit. Wileń.

Roku 1822 mca junii 21 dnia takową awizacyą Redakcyą może umieścić do gazet Kuryera Lit. poświadczam. Michał Sawicki Prezyd. Ziemski Ptu Wileń.

O z b i e g a c h.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectw aresztanci Piotr Wasiljew, Stefan Michajłow, Nikifor Filipow i Sidor Halicz, z których pierwsi dwaj chociaż się powiadali mianowicie Wasiljew dworskim poddanym podporucznika Iwana Nikitina Baturyna, mieszkającego w mieście Moskwie, a Michajłow poddanym moskiewskiej gubernii, wiereyskiego powiatu ze slobody Michajłowej obywatela Grafa Saltykowa, lecz po uczynioném śledztwie, takowe ich opowiadania rzeczywiście niepotwierdziły się, Filip także poddanym pskowskiej gubernii, opockowskiego powiatu, ze wsi Juszkowa, obywatela Iwana Szyszkiina, i Halicz takimże chersońskiej gubernii, elizabetgradskiego powiatu, slobody Wołkowa, obywatela Wołkowa, na mocy ukazu Rządzącego Senatu dnia 29 augusta 1807 roku uznani za włoceżów i oddani do wojskowej służ-

by. Przymioty pomienionych włóczęgów: *Wasiljew* wzrostu 2 arsz. 4 wiersz., twarzy podługowatej ospowatej, z lewej strony koto nosa mała brodawka, oczy światłoszare, włosy ciemnoruse, mówi czysto, od urodzenia lat 35, *Michajłow* wzrostu 2 arsz. 5½ wiersz., twarzy podługowatej z małemi ospami, na lewey szczęce i na dolney wardze znaki od rozbicia, oczy światłokare, włosy ciemnoruse, mówi czysto, od urodzenia lat 18, *Filipów* wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy okrągławej czystej, nosa długiego, oczu szarych, włosow światłorudych, mówi czysto, od urodzenia lat 25, i *Halicz* wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy podługowatej białej, nosa długiego tępego, oczu światłobłękitnych, włosow światłorudych, mówi czysto, od urodzenia lat 19; a zatem, jeśli pomienieni włóczęgi okażą się do kogo należącymi, aby ten z prawnemi o ich przynależeniu dowodami, prosił gdzie należy, w naznaczonym prawami terminie, o kwit na policzenie ich za rekrutów. Czerwca 7 dnia 1822 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

O s w i a d c z e n i e.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu potoczego Sądu Ziemskiego Ptu Bobruyskiego w dacie niżej wyrażoney zapisanego, eorundem pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującej wydaje się.

Roku 1822 mca maja 29 dnia. Dla niezaydowania się Sądow Przed Aktami Jego Imperatorskiej Mości Ziemskimi Ptu Bobruyskiego stanawszy osobiście niżej podpisany następne oświadczenie do wpisania podał. Oświadczenie niżej piszący się w imieniu własnym przeciwko bratu swemu *Franciszkowi Korybut Daszkiwiczowi* czyni z następnego powodu: iż żalujący pod pewnemi familyjnego układu warunkami z obżal. w roku 1822 apryla 10 dnia nastaly dokument, chociaż oświadczeniem przed Aktami Ziem. Ptu Mińskiego zapisanym, w roku tymże 1822 maja 25 dnia zupełnie zniszczeni i za nieznaczący uznał, i aby obżalowany na umorzoney już mocy tego dokumentu mianowicie co do schedy żalującego sukcesywie spadley po s. p. *Konstancyi Horainowej Woyskiej Wileńskiej* z nikim w żadne układy nie wchodził najmocniej zastrzegł; jednak gdy obżalowany z krzywdą żalącego się o też sukcesyyną schedę z *W. Sędzią Korkozewiczem* i *W. Ignacym Unichowskim* pozorem wyżey w dacie przerweczonego skassowanego i zupełnie cofniętego dokumentu, ma zamiar jakieś układy tworzyć; przeto niniejszym oświadczeniem zapowiadam przed aktami Ziem. Bobruyskimi, jak też i przez *Gazetę Kurjera Lit.* ogłaszam, iż żadney czynności obżalowanego brata swego na mocy wyżey wspomnianego dokumentu ani z przerweczonemi, ani z kimkolwiek bądź sformowaney akceptować niebędę, owszem że zupełnie nie nieznaczącą w każdym miejscu uznani, niniejszym oświadczeniem ostrzegam. U tego oświadczenia podpis w protokule następny. *Ferdynand Korybut Daszkiwicz Kasztelan Mściśławski.*

O zgodność z protokulem świadcę *Józef Macewicz* Regent Ziem. Bobr.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu Jego IMPERATORSKIEY MOSCI Wypis z zanesionego w Witebskim powiatowym Ziem. Sądzie 2 maja 1822 roku O-

świadczenia stronie potrzebującej, przy wyciśnieniu Skarbowey pieczęci teyże daty wydany.

Oświadczenie imieniem *WJ Pani Rozalii z Bohdanowiczów Chludzińskiej Szambelanowej b. dworu Pol., i Chorążyny Ptu Orszańskiego Gubernii Białorusko-Mohilewskiej, na JW. i W W J J. Panow Wincentego b. Podkomorzego Ptu Wilejskiego, Kazimierza b. Sędziego Sądow Głównych cywilnego Mińskiego Departamentu, Onufrego Marszałka Ptu Wilejskiego, Ignacego b. Sędziego Sądow Głównych Cywilnego Departamentu Gubernii Mińskiej braci między sobą rodzonych Bohdanowiczow, czyni się z następnych pobudek: iż co zesła z tego świata *Ludowika z Wyszyńskich* w pierwszym zamęściu *Bohdanowiczowa*, a w powtórnym *Tarlecka* matka żalującej się delatorki, i obżalowanych braci *Bohdanowiczów* w roku przeszłym 1811 mca januar. 29 dnia, ostatczną dyspozycją swoją testamentową, chcąc wszystkim dzieciom swoim jednostayny dowod miłości macierzyńskiej ukazać i równy domiar w exdotacyi dla córek całkowicie niewypożożonych oznaczyć, względnie do wyexdotowania żalującej się delatorki siostr *Brygidy z Bohdanowiczow Karnickiej, i Maryanny z Bohdanowiczow Hryhorowiczowej* po 30,000 zł. pol. im zaliczonych, tąż testamentową dyspozycją swoją, i dla żalującej się delatorki 10,000 zł. pol. do uprzednio zaliczonych 20,000 i dotychczas u siebie przez obżalanych na obliżu mianych przeznaczyszy, i zapisawszy na ten przedmiot fundusze sumowne na czystych obligach i zapisach u różnych osób zalokowane do dwóchkroć sto czterestu tysięcy zł. pol. wynoszące wykazała, obżalowani zaś bracia *Bohdanowiczowie* pożygnawszy ziemne fundusze po śmierci żalującej się delatorki matki *Ludowiki z Wyszyńskich Bohdanowiczowej* in post *Tarleckiej, Starzyńki, Trusewicz, Obodowce, Stayki, i Zaborze*, odpowiedzi uległe, że wszystkimi attynencyami, i przynależnościami w Gubernii Mińskiej w powiecie wilejskim sytnowane, nie tylko że do usatysfakcyonowania żalującej się nie przystąpili, ale nawet z pobieranych summ na zapisach, i obligach u różnych osób będących procentow, dotąd i za tak wiele lat należnych delatorce nie opłacając, takowe pościgaliście kapitały na korzyść własną, a z ukrzywdzeniem delatorki, i gdy mimo cierpiącą powolność na wielokrotne dopomnienia się delatorki najmniejszey ze strony obżalowanych w opłacie do 20,000 zł. pol. dziś z procentami zwiększoney summy, przez obżalowanych nie uczyniono satysfakcyi, zmuszona przeto delatorka krokami prawa na obżalowanych majątku summownym, i ziemnym opartą swą przez zesłą matkę pozyskać należność, iżby tak obżalowani jako i interessowane osoby w żadne na wyż wyspecyfikowane dobra, komplemacyi z obżalowanemi nie wchodzili, obżalowani onerami obarczając, aż do zupełnego usatysfakcyonowania delatorki nie mieli wolności, przed Sądem zaskarża, i manifestuje, a powszechność przez Kur. Litew. ostrzega i zawiadamia. Dat 1822 mca maja 2 dnia, na autentyku podpisano. Podałem Plenipotent *Alexander Chaniewski* Regent Graniczny Ptu Horodeckiego. Zgodno z oryginałem i wolno drukować. *Franciszek Swierszczewski* Pisarz Ziem. Wit. *Paweł Jholnik* Regent Ziem. Ptu Witebskiego Sekretarz Kollegski.*

2. Poddanka JW. *Zawiszow* Prezydentow *Elżbieta Januszkiewiczówna* uciekła dnia 11 junii ogodzinie 4tey po obiedzie, urody średniej, twarzy okrągłej, nasa krutkiego, oczu błękitnych, włosow ciemno-rudych dogrzebienia, brwi także ciemno-rude, uszy obie przekłóte do kolczyków, mówi po polsku z przeciągiem, politewsku mówi dobrze, od urodzenia lat 24, która zabrała z sobą rzeczy szlafrok rypсовy kolorowy wato-wy, suknię bombozową 1, suknię płocienki angielskiej kolorową 1, suknię bastową kolorową 1, chustkę marynową szafirową ze szlakiem 1, przytym bieliznę rozmałą.

Oświadczenie.

5. Oświadczenie w imieniu JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza Jenerała woysk Pol. z odpowiedzią na Oświadczenie JWW. Rajeckich w gazecie Kur. Lit. pod N. 68 umieszczone, podane roku 1822 dnia 10 junii.

Mylne i odstępne od istoty rzeczy przez JWW. Rajeckich w całym rozciągu ich interesu z JWW. Hrabiami Chodkiewiczami wyobrażenia, jak niemogą ani na chwilę jedną czasu uszkadzać nieskażonemu honorowi JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, tak zbliżona ciekawość Szanowney Publiczności z łatwością rozwiązać potrafi, w jakim są składzie zamiary i czynności JWW. Rajeckich do fortuny JW. Hr. Chodkiewiczów sprostowane, gdy zechce odczytać ten krótki rys interesu do uwagi i opinii swej bezpiecznie ze strony JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza oddać się mogący.

Nienadto podchlebna dla JWW. Rajeckich, lecz obszerna w prawdzie byłaby historia, gdyby wyprowadzić pierwiastkowe źródło, z którego dzisiaj JWW. Rajeccy kilkumilionowej doczekali się sytuacji, wszakże, ta wiadomość połączona będąc z interesem i majątkami JWW. Hrabów Chodkiewiczów, i dotykając się chęcią uszczuplenia onego dowodami czytelnymi w Sądzie działowym, przez Ukaz Rządzącego Senatu odżywionym, przedstawiona została. To więc, co w krótkim czasie wyrokiem tej jurydyki rozwiązaniem w swoim istnieniu będzie, to, co było i jest przeciwko JWW. Rajeckim w zarzucie, gdy oni nie chcą mieć względu na opinię własną usiłowali, acz niesłusznie i nieistotnie, dotknąć opinią z cnot i przysług swoich udostojnionego męża, trudno atoli nieodkryć tej zasłony, pod którą dotąd powodem tylko samej delikatności JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, wszystkie tychże JWW. Rajeckich zdrożne i ukarania całym głosem powszechności godne czynności zakryte były. Za nadto mylną utworzyli JWW. Rajeccy wystawę tak znakomitej liczby swojego kapitału, jako i przedmiotu, na który on jakby zaciągnięty. Ilłość bowiem summy kapitałnej, przed ich zwiększeniem sytuacji swojej zajętych podniesiona, złożona będąc z wysokich nad prawa Koronne i Litewskie procentów, z różnych niepraktykowanych naliczeń, z myłki na 5000 czer. zł. na stole sądowym dowiedzioney; z summy 52,400 cz. zł. zaledwie 35,000 cz. zł. dochodzi, i ta za realną tylko należność poczytaną być powinna. Przedmiot zaś, na który taż summa była zaciągnięta, jawnie dowodzą rachunki kassowe, przychody i rozchody wszelkie JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza przedstawiające, i okazują tę dotykającą każdego przekonać mogącą prawdę, iż ani grosz jeden JWW. Rajeckich na dobro ogólnej oyczystey, fortuny śmiercią Starosty Zmuydzkiego zostawioney nie spłynął, i że całkowita summa po kilka tysięcy cz. zł. w każdym roku używana, na interessa własne JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza obróconą została, następnie oddział schedy JW. Józefa Hr. Chodkiewicza wziął swe nastanie, nie przez usiłowania JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, w jakowej materii on zawsze był obojętny, lecz wcale innych osób w Królestwie pol. radę familiyną składających, które zajęte będąc pozyskaniem tej prawami natury zabezpieczonoy własności, z łatwością (acz gdyby JW. Alexander Hrabia Chodkiewicz stał na przeciw) jako w sprawie za którą prawa Bożkie i ludzkie przemawiały (jak to licznie przykłady, w famii Judyckich, Charleńskich i Malińskich stwierdziły) dokazać mogli, jakoż wyrok wysokiej w kraju jurydyki, te działania familiyne przez Ukaz 1817 roku dnia 28 augusta wypadły, upoważniwszy, nadał Józefowi Hr. Chodkiewiczowi równe prawa, i tę same jakie służyć mogły Alexandrowi; a zاتم z takiego rozrządzenia wysokiej władzy Rządzącego Senatu, żadney JWW. Rajeccy dla swojego interesu nie mogą wyciągnąć korzyści, ani tej właśnie, iżby dotknąć potrafili dobrą opinią w sercach życzli-

wych, i dobrą myślą technicznych rodaków dla JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, i pomódz swojemu interessowi, przeciwko któremu prawa, słusność, i sprawiedliwość w każdym punkcie stawiać się, skutkow pomysłnych osiągnąć nigdy nie pozwolą.

Los przeciwny, który dotknął fortunę JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, i zmusił go do usatysfakcyonowania wierzycieli swych sposobem rozbioru, przypisać może, JW. Hr. Chodkiewicz różnym wypadkom, od których żaden z żyjących nie może być uwolniony, wyrażać zaś tu onych nie widzi żadney silney pobudki, ani potrzeby, i tę wiadomość uziuciom swojego serca zostawić jest przyuszony. Lecz zwraca się do wykazania przyczyn innych, które w przekonaniu jego, podług wyrachowań zrobionych, fortunę onego do upadku skłoniły. Wyjazd w roku 1809 za granicę, był odkryciem tych wszystkich korzyści, z których dzisiaj JWW. Rajeccy, nie więcej używszy nad 55,000 cz. zł. różnemi i to przez lat 6 częściowemi składanemi kwotami zanoszących, dwómiljonową formułą należność. Profitując albowiem JW. Franciszek Rajecki z tego zdarzenia pod maską przyjaźni, zmieniając czteroletnie prawo arędowne przez samego aktora rzeczy postanowione, postarał się zyskać od osób żadney mocy nie mających obliczenie summy najawantazowniejsze, kontrakt zastawny z warunkami niepraktykowanymi, fortunę dziedzica znakomitemi pretensjami dotykać mogący, objąć już sposobem zastawy dobra Możaykow i Soleczniki w roku każdym przeszło 146,000 zł. czystego dochodu czyniące, za sumę zł. 80,000 w rocznym dochodzie ryczałtowem ustanowioną, z której potrąciwszy expensa fundi dla niego warowane zaledwie zł. 20,000 pozostawało, czystego dochodu, na jakowym podaniu JW. Hr. Chodkiewicz przez lat 14ście 840,000 zł. odniósł straty, prócz tego JW. Rajecki pod niebytność JW. Hr. Chodkiewicza prowadząc planiczne i zmówne wyrachowania, wszystkie summy pretensyjne bez żadnych sprawdzeń na gruncie, niendzielwszy ani jednego grosza, na obligi przeszło 290,000 zł. przenieść usiłował, z których zaledwie dzisiaj zł. 115,000, okazało się być realney należności, niemniej w postępie lat dalszych podobne prowadząc najkrzywdniejszy narachowania, do mil ona zł. pretensyów gruntowych przez ciąg 14stoletni posiadania zamierzył, z których równie najwięcej do 100,000 zł. okaże się do przyjęcia posługującej należności. Te więc wszystkie ze strony JW. Franciszka Rajeckiego domierzone nadużycia zmusiły JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza, do tej ostateczności przykrey nader dla jego serca, iż widząc zagarnione nienależycie, z największą jaką tylko być może krzywdą i szkodą majątki w otworzeniu rozbioru, i tym końcem czynności wszelkie JW. Rajeckiego pod czas bytności za granicą na jego szkodę dokonane zaskurzył, i w poparcie tego zabierając się na wszelkie prawami dozwolone dowody JW. Franciszka Rajeckiego przed Sąd Główny Kijowski, do ulegania wyrokiem tej jurydyki, jako z powodu większości dóbr w Gubernii kijowskiej położonych właściwey powołał. Widząc zاتم JW. Franciszek Rajecki, przez te działania w imieniu JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, przecięte pasmo korzyściow, z krzywdą debitora i innych ręcznych wierzycieli odnaszanych cały rachunek na zwłocę czasu różnemi wyteżonemi sposobami uplanować zamierzył, odbiegając tedy od jurydyki Sądu Głównego kijow. sprawę całą w Departament Grodzieński przenieść usiłował, jakowy plan ile przerwający czynności Sądu rozbiorowego, za starannością debitora i innych wierzycieli przez Ukaz Rządzącego Senatu odtracony został, i sprawy działowa i rozbiorowa, Sądowi Głównemu Kijowskiemu z powodu większości w tej Guberni dóbr oddana. Lecz obok tego zyskawszy JW. Franciszek Rajecki wolność dowodzenia, iż dług onego do obu sched zastosowany być powinien, widząc przed sobą obecne trudności, dokazania

tego co nigdy nieistniało, spodziewając się srogię kary, za przeciwnie istocie rzeczy tłumaczenie Rządzącemu Senatowi przynoszone odezwał się, przez interessowanie się osobą zbliżyć się do umiarkowań przyjacielskich, i do milego pokoju, do którego szczególnie JW. Alexander Hrabia Chodkiewicz był zawsze powolnym. Przygotowawszy zatym JW. Rajeccy nowe projekta na dalsze zawikłanie fortuny Chodkiewiczowskiej, i ciągnięcie z onych korzyści, pośpieszyli do Warszawy, miejsca pobytu JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza, gdzie oświadczywszy chęć zbliżenia się, następne z swej strony przyjmowali obowiązki, iż oni związkami swojemi postarają się przyłożyć do tego, aby wierzyciele Litewscy JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza odebrać mogli rychłą satysfakcyą, upewniali, znajomością dobr i wiadomością jakoby dostateczną o ilości długów, iż dobra sołecznicze staną się odpowiedzialniemi na satysfakcyą długów innych, i przyrzekali najsolenniejszą pomoc w interessach innych; zobowiązany przeto JW. Alex. Hr. Chodkiewicz temi obietnicami, szczególnie przez JW. Franciszka Rajeckiego w obrazie największej rzetelności tłumaczonemi, obietnicami temi, które spokojnym go wkrótce przez uczynienie satysfakcyi wierzycielom uczynić mogły, nieprzyjawszy jednak dokumentu ręką Półkownika Rajeckiego, przygotowanego cerografem utytułować się mogącego, i do podpisu podawaniego, podpisał inny, w którym niesprzekonania istotnego, lecz jedynie na domaganie się JW. Franciszka Rajeckiego, takowe wyraził domiesić, lecz nie w celu uszkodzenia fortunie brata swego, dla którego zawsze choiał być w ewikcyi, chcąc przez to usunąć JW. Rajeckich od tej uporczywey prawności, która znaczney liczbie wierzycieli satysfakcyą zatrzymywać miała. Lecz kiedy w późniejszym czasie okazało się, iż te wszystkie obietnice JW. Rajeckiego były do pozyskania wyrazów, dług jego oczyszczym ustanawiających, nieistotnie czynione, kiedy JW. Rajeccy na zasadzie takowego dokumentu, warunkowie tylko przez JW. Hr. Chodkiewicza wydanego, probować dług swój obie schedy dotyczącym przedsięwzięli, opiekunowie więc przez Ukaz Rządzącego Senatu, do postrzegania własności Pupillarney obowiązani, rozpoczęli process z JW. Alexandrem Hrabą Chodkiewiczem jako osiadłym obywatelem Województwa Mazowieckiego, o wyznanie na zasadzie czego takowy dokument był podpisany; powołany przeto JW. Hrabia Chodkiewicz przed Sąd appellacyjny Województwa Mazowieckiego, obowiązany był wykonać na to przysięgę, iż dług JW. Rajeckich obróconym został na interessa jego własne, i że wyrazi w dokumencie, wymienione na domaganie się JW. Franciszka Rajeckiego domiesić, i takową przysięgę przed Bogiem wedle sumnienia swego, w Sądzie appellacyjnym Województwa Mazowieckiego wykonał. Na próżno więc JW. Rajeccy w swoim Oświadczeniu wypisali się, iż takowa przysięga nie jest wykonana, na próżno zarzucali jurysdykcyi znakomitey Królestwa Polskiego, iż ta poświadczyła rzecz niebyłą. Na próżno też utrzymują, i to swoje zadziwić powinny każdego mniemanie, iż przeciwko dokumentowi własnemu JW. Alexander Hr. Chodkiewicz wykonać przysięgi nie mógł. Nietai się bynajmniej JW. Hr. Chodkiewicz przed Szanowną Publicznością z tego swego czynu, i oświadcza, iż takową przysięgę przed Sądem Województwa Mazowieckiego wykonał, lecz wykonał oną tak wierne, jako mu honor i nieskażone sumnienie dyktowało. Nie jest zatym winą Hrab. Chodkiewicza, iż dokument takowy exystencyą swoją utracił, niech JW. Franciszek Rajecki osądzi siebie, czyli obietnice onego, jak się zdawało w duchu o-

twartości czynione, zadowolnicne były, a które tylko obowiązywały JW. Hrabę Chodkiewicza do wydania takowego dokumentu, a nieprzekonanie iż dług onego zaciągnięty na spłat długów rodzicielskich, które JW. Ludowika Hrabina Chodkiewicza, jako dowodami czytelnemi ze strony Opieki Józefa Hr. Chodkiewicza w Sądzie działowym Grodzkim złożonemi wyprobowanem zostało, pospłacała.

Ten zatym krok ze strony JW. Rajeckich w podaniu oświadczenia do powszechney wiadomości czyniony przeciwko JW. Alexandrowi Hrabie Chodkiewiczowi, ile okazuje się byż krzywdzącym samych JW. Rajeckich, tyle opinii JW. Hr. Chodkiewicza, na wszelkich upewnieniach i przyjaźni tych JW. Rajeckich jedynie zawiedzionego, uszkadzać niepowinien, owszem stanie się powodem w następności do wykazania na jaw światu, dopelnionych ze strony JW. Franciszka Rajeckiego faktów, opinia jego w ważnych obiektach dotyczących, przewoźnictwem których on całe swoje do fortuny JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza na satysfakcyą znaczney liczby wierzycieli przeznaczony formuje najniestuszniejszy pretensorstwo. Szczegóły takowe, do opisania w tém miejscu są niepodobne, lecz podania do druku wszystkich w tej sprawie odbytych Głosów, zawiadomią znaczną część Szanowney Publiczności, w jakim jest stanie cały interes JW. Rajeckich, i na jaką oni w oczach moralnego świata opinią zasłużyć będą mogli. Działo się w Turcu w Guber. Grodzień. ptu nowogr. jako wyżej. Wiktor Dalkiewicz Umocowany. Odczytałem i wolności do druku podania dozwalam, Na interessa, JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza G. W. Pol. wyznaczony Sędzia Jan Zaleski.

2. Niżej podpisany czyni przed publicznością następnę oświadczenie, iż Dekretem Grodz. Wileń. w roku teraźniejszy zapadłym zasądzoną została summa zł. 1813 na W. Benedykcie Sathkiewicz, lecz jak pewne wiadomości dochodzą, że tenże W. Sathkiewicz w celu nieopłacenia summy w oznaczonym terminie chce zformować Sąd kompromisarski i za onym opłatę zmitrężyć przeto zapobiegając tak szkodliwemu zamiarowi wczesnie zapowiadam iż tak z osobami do kompromissu użytymi, jako też z samymże W. Sathkiewiczem w przywołanym sądzie proces rozpocznę. Ludwik Lachowicz.

Takowe oświadczenie może Redakcyą w Kuryerze Lit. umieścić jako w Aktach Grodz. Wileń. zapisane. Józef Naborowski Grodz. Wileń. Pisarz.

2. Roku 1822 mca czerwea 10 dnia. Sąd podkomorsko Taxatorsko - Exdywizorski, rozszadający sprawę Dzielczicow dobr Klewnar w ptcie Szawelskim położonych; W. W. Wincentego Bosien. Arnolfa Szawel. Granicznych, i Jacka Ziem. ptu Szawel. Sędziów braci Klewnarskich; z kredytorami konkursową, a między rodzeństwem działową; dnia 3 następnego mca lipca teraźniejszego roku; po zapisaniu na niestawających agnasyi ostateczny swój wyrok ogłosi. Aby zatem na dzień promulgaty Dekretu wszystkie interessowane osoby stanęły, przez niniejszą awizacyą w Gazecie Kuryeru Litewskiego umieszczoną; obwieszcza: Jan Przeciszewski Podkomorz Ptu Rosień. Tomasz Herubowicz b. Prezydent Ziem. Szawel. Jan Narbut Sędzia i Exdywizor. Regent Ziemski Szawelski i Exdywizorski Franciszek Piotrowicz.

Observacye meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		W i a t r y.		Odmiana w powiet.	
	dnia 19	średnia	27 cal.	8.2 lin.	+ 13,31	stopni	Zachodni		Pochmurno	
		dnia 20	średnia	27 — 8,35 —	+ 13,85	—	Północ. Zachodni		Pochmurno	
		dnia 21	godz. 5	27 — 9,7 —	+ 11.	—	Zachodni		Pochmurno	

Wilno dnia 19 czerwca 1822 Roku v. s.

O s w i a d c z e n i e.

2. Nie było nigdy zamiarem opiekunów pozbawionego własnej woli JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza Star. Zmudz. uciążliwości skutkiem nieograniczonych chęci i zabiegów JW. Rajeckich dla ich Pupilla naniesionych przed Sąd Szanowny i światley Publiczności wywołać, bo wtrakcie rozwiniętego i toczącego się proceduru wykryte różnorodzące działania, granice szlachetnej delikatności Obywatelskiej w pokryciu onych publicznej niewiadomością zamierzyły, kiedy jednak oba bracia JW. Konstantyn Półkownik wojsk pol. i Franciszek Marszałek Ptu Nowogródz. Rajeccy, nieopracując na uczynieniu poziomego oświadczenia w aktach Ziemskich Nowogródz. one w zamiarze ubliżenia honorowi JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Wojsk Pol. pomówienia o kondykt Opieki, a osłonięcia siebie od tej opinii, jaką odgłos obustronnych sporów będącej dziś w namowie sprawy na umysłach znacznej części Obywateli Prowincyi Litewskiej działał, w Gazecie Kurjera Litewskiego Nrze 68 umieszczyć poważyli się, niżej więc podpisany obroną całości funduszu JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza w imieniu Opiekunów tegoż, szczególnie zaś interessem z JW. Rajeckimi zajmujący się, na zarzuty arcy płoennie zaawizowane następującą czyni odpowiedź:

Ogródm zaszyłych między JW. Hrabiami Chodkiewiczami, a JW. Rajeckimi nierzawil-szych okoliczności i sporów Sądowego rozwiązania wymagających, do tak znacznej ilości zwiększony, iż je we właściwym miejscu odbyte przeszło dwie-sto-arkuszkowe obustronne wniesienia, zaledwo zdolne były objąć i określić, niepodobna jest pomimo nazywającą chęć w całej świetności zebrać i przedstawić, krótki więc rys onych winien zastąpić w oczach światley publiczności właściwe miejsce Ilu-bo JW. Rajeccy zacytowanym testamentem u JW. Jana Mikołaja Hrabiego Chodkiewicza, pomimo wyraźne onego brzmienie, jedynie dla uczynienia mocniejszego wrażenia i w pomoc swym naysprawiedliwszym zarzutom, JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza byż samojednym sukcesorem całkowitego majątku namianowali, kiedy jednakże w dalszym postępie swego oświadczenia: iż Rządzący Senat Ukazem roku 1817 dnia 28 augusta wysłany, i JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wspólnie z bratem Alexandrem w prawach nożury oo do sukcesowania dóbr utwierdził, sami przyznali; sprzecznosc więc czczego argumentowania przeciwko wyrokowi nieapelowanemu nayszyjszej magistratury, po upływie dopiero pięcioletniego czasu dopełnionego, tém samém została już unaoczniona. Gdyby okoliczności dozwalały poszczególnie przedstawić, jakimi środkami JW. Marszałek RajECKI z posesora arędownego na zastawnika dóbr Możaykowskich i Solecznickich przenaturalizował się, jak za pomocą posiadanego przez się niejako sekretne go filozoficznego kamienia fundusz swój śmiercią stryja za ledwo w kilkunastu tysiącach czerwonych złotych pozostawiony, w postępie lat 5ciu do kilkudziesięciu tysięcy z fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza zwiększył, jak bez wiedzy aktora i udzielenia mocy kontrakt zastawny uzyskał i ze skutków onęgo dziś przeszło 50,000 czar. zł. samych pretensy gruntowych zarosił, zapewne tak szybki i niepraktykowany prawie sposób pomnażania funduszu i rachunkowości, zająłby ciekawość publiczną, lecz gdy JW. Rajeccy pomimo cząstkowe zapoży-czanie drobnych kwot JW. Alexandrowi Hrabie-mu Chodkiewiczowi na summy tylko czar. złot. 40,000 i 12,420 zwrócili uwagę, i w tej nawet precedencyi o krotofilnym wynalazku przeisto-czenia 4ch na czterdzieście tysięcy czar. zł. przez dodanie zerka w abrewiacyi, również mogącemi interessować publiczność zamierzeli, i umocowa-

ny więc od Opieki takową okoliczność w niniey-szem miejscu miłczeniu oddając, o tém tylko nad-mieni, iż JW. Marszałek RajECKI po uzyska-niu naysprawniejszym, bo kondyktowym sposo-bem, kontraktu zastawnego na dobra możeykó-wskie i solecznickie, pobierając z tychże większe jak trzydzieste od sta procenta, nie miał nays-mniejszej ochoty z onych ustąpienia, skoro więc nadużycia JW. Rajeckich i kilku tym podobnych wierzyteli wskazały nieodzowną po-trzebę JW. Alexandrowi Hrabie-mu Chodkiewi-czowi, oddania całkowitego swego funduszu spo-sobem rozbioru na satysfakcyą wierzyteli, JW. Franciszek RajECKI, zajęty chęcią utrzymania się przy nayskorzystniejszym posiadaniu dóbr, dług swój u samojednego Alexandra miany, w na-turę długu oyczystego przenaturalizować ude-terminował, aby pozostając w połowie przynay-mniej summy na zastawie, należność swą, kro-ciowymi pretensyami gruntowymi mógł ciągle zwiększać, i tém końcem w Rządzącym Senacie podobneż uczynił zapowiedzenie, jakoż Rządzą-cy Senat Ukazem wyżej zacytowanym wska-zując dział majątku między bracią Hrabiami Chodkiewiczami, między innemi do wykonania przepisami, summy przez Alexandra na zniesie-nie długów oyczystych, lub też oswobodzenie dóbr ogólnych od ciężarów zaciągnięte, skoro te czytelnymi dowodami usprawiedliwione zostaną w połowie do schedy Józefa zaaplikować polecił. JW. Marszałek RajECKI niemając żadnych na wsparcie swego urojonego zaroszczenia czytelnych dowodów, i z naturalnego rzeczy porządku nie mogąc stanąć przed Sądem działowym, na ten jedynie koniec utworzonym, w miasteczku Czarnobylu agitującym się, zajął się sam czynnie tworzeniem onych, i dla skuteczniejszego w dzia-łaniach obrótu, nowo utworzonego pretensorstwa brata swego JW. Konstantyna Półkownika wojsk pol., i kawalera współ uczestnikiem i aktorem zdziałał, naysprawniejszym więc zamiarem zdało się osobom nowozjednoczonym uzyskać od JW. A-lexandra Hr. Chodkiewicza poświadczenie oy-czystości, w tym przeto zawodzie JW. Półko-wnik RajECKI cerograficzny własną ręką nary-sował Dokument, i z onym oba bracia do mia-sta stołecznego Warszawy, miejsca mieszkania JW. Alexandra udali się. Ten dostojny mąż, znany osobiście całej Prowincyi Litewskiej ze swego sposobu myślenia, otwartości, i delika-tności, niemogąc zatwierdzić danego sobie do podpisania cerografu na zawarcie komplancyi dnia 11 stycznia 1818 roku sporządzony, ile, iż ta miała bezpośrednie zależeć od przyjęcia i zatwierdzenia JW. Karola Prozora Oboźnego Wiel. W. X. Litew. r. or. Kawaler, JW. Jó-zefa Hr. Chodkiewicza opiekuna zgodził się, bo nie sądził aby domieszczone, wyrazy o spłacie długów Rodzicielskich nadmienające, mogły zrodzić tak szkodliwą dla brata następność, i aby osoby, wzrost tak ogromnego majątku onemu winne, mogły tak niewdzięczny knuć podstęp, powyższa komplancya nie tylko nie-przyjęta, ale ze wagardą, jako podstępnie i z wy-raźną kradzieżą pupilla zdziałana przez JW. Oboźnego Prozora odrzuconą natychmiast zo-stała, i gdy pomimo to jednak JW. Rajeccy, wprzód do konwencyi Grodzieńskiej oną wtrą-cić, a później brać za jedyny filar w ustano-

wieniu oyczystości udeterminowali się, opiekunowie JW. Józefa Hrab. Chodkiewicza z obowiązku czuwania nad całością funduszów swojego Pupilla przymuszeni zostali JW. Alexandra dla docieczenia istotnych pobudek wydania tak zabójczego dokumentu, urzędowanie przed Trybunałem Województwa Mazowieckiego (która jurysdykcya dla obywatela przez lat 11 w mieście stołecznym Warszawie mieszkającego i dobra Motoycice w onym mającego była nuywłaściwszą) powołać. Ta dostojna kraju polskiego magistratura wyrokiem swym wskazała JW. Alexandrowi Hrabemu Chodkiewiczowi przysięgę, której też nie mógł inaczej, iak tylko podług głosu sumnienia i własnego honoru uzupełnić, trudno więc dociec, z jakiego powodu potrzebni byli JW. Rajeccy do powyższego processu? dla czego ony z obywatelom Królestwa Polskiego w Województwie Mazowieckim znaczną swą osiadłość mającym, toczony, nazywają być niewłaściwie przewidzianym? oraz jakie mogą być środki do restrykcji sumnienia w wykonywaniu zmowney przysięgi? które są tylko chyba samym JW. Rajeckim potrzykroć z niepraktykowaną dotąd determinacyą na komportacyą dokumentów przysięgę ofiarującym, zapewne świadome.

Po długiej zwłoce, i nieprzyjemnem po różnych jurysdykcjach przeysciu, Rządzący Senat Ukazem roku 1821 dnia 17bra wysłm, dla rozpoznania pretensorstwa JW. Rajeckich odżywił, nakoniec Sąd dzielczo-zjazdowy, gdzie JW. Rajeccy w przyysciu swoim nieokazując żadnego acz najmniejszego dowodu spłaty długu oyczystego, na zasadach ogólnych argumentów, iż Alexander miał prawo zaciągać kredyty na ogół fortuny, że byli dłużni i ciężary oyczyste, które ich pieniędzmi musiały się złożyć, bo żaden z wierzycieli podobnego dopominku nie czyni; oraz do powyższej komplanacyi z Alexandrem zawartej odwołując się, przysądzenia summy przeszło milion zł. zanoszący ze schedy JW. Józefa zazałali, opiekunowie przeto niegołostowanie, lecz czytelnymi dokumentami wyjaśniwszy, iż dłużni wszystkiej śmiercią u JW. Starosty Zmudzkiego pozostałe, posagi córkom przeznaczane i ciężary do dóbr regulujące się nie Alexander, lecz matka onego zesła Staroscina Zmudzka, stosownie do brzmienia testamentu u JW. Starosty Zmudzkiego poznosiła, tudzież wykazawszy rejestrami kassyjnemi obrót każdej częsthowey kwoty, u JW. Rajeckich nie na oyczyste, lecz na własne Alexandra interessa zakredytowane, zgola przekonawszy naydowodniej o mylnem JW. Rajeckich zaroszczeniu, sądząc, iż tak jasne i czytelne rzeczy wyjaśnienie, powinno trafić i do onych nawet przekonania, w konkluzyi uwolnienia od niesprawiedliwych zaroszczeń tychże domagali się, lecz gdy to, co do każdego bestronnego, mającego aczby naystabsze objęcie t ofito przekonania, do samojednych tylko JW. Rajeckich, zajętych własnymi korzyściami troć nie miało szczęścia, i kiedy ciż samą śmiesznością i nayniestosowniejszymi zarzutami napelnioną Repliką przy swém urojeniu uporczywie obstawali, opiekunowie więc, po wywiązaniu się ze wszystkich, niestosownie do toczący się nawet sprawy wymierzonych do siebie pociskow, dla tego jedynie, aby przekonać stronę i Publiczność iż złożone uprzednio czytelne dowody zdolne są same z siebie odeprzeć zaroszczenia urojone Rajeckich, atoli onych i Urzędownie wykonaną przez JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przed Trybunałem Województwa Mazowieckiego dnia 15 grudnia 1820 roku przysięgę złożyli.

Gdy przeto wykonana przez JW. Alexandra przysięga, nie innego w sobie nieobeymuje jak tylko to, co stosownie do zakresu Ukazu Senackiego czytelnymi dowodami zostało wykrytym i udowodnionym, a stąd konieczność rozwinięcia processu opiekunow z tymże usprawiedliwia, nie

mogą więc onego JW. Rajeccy pod żadnym pozorem mianować zmownym, kiedy przeciwnie tenże zmowność JW. Rajeckich i widoczny podstęp w domieszczeniu wyrazow oyczystości, jakowey dziś żadnym czytelnym dowodem nie są zdolni wesprzeć i wypróbować, na krzywdę i zagarnienie funduszów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wykrywa. Napróżno więc JW. Rajeccy starali się zachwiać płoną wystawą publiczną opinią, która naszała sprawiedliwości wyważona i istotnym twórcem tych działań zawsze nie nayprzyjemniejszy owoc przyniesie. (Stanisław Rogoski Umocowany od Opieki).

Odczytałem i wolności do druku podania dozwalam, na interessa JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza J. W. Polskich przeznaczony, Sędzia Jan Zaleski.

Sąd Exdywizorski.

2 Roku 1822 mca maja 9 dnia. Sąd Taxatorsko Exdywizorski nad majątkiem zesłego JW. Alexandra Wazgirda Chorążego Mereckiego, pierwo remissą Ziem twa Ptu Dziśnień. w roku 1817 februaryi 27 dnia Alexandryą w powiecie Dziśnieńskim Mińskiej Gubernii położonym przeznaczony; a poslednie wyrokiem Mińskiego Głównego Sądu 2go Departamentu w roku 1820 mca marca 5 dnia, z dodaniem funduszow Gubernii Litewsko Wileńskiej położonych i na ten przedmiot w miejscu trzeciego urzędnika z teyże Gubernii jednego przeznaczającym, ustalony. w terminie z obwieszczenia podanego ad fundum majątku Alexandryi dnia 5 maja przybywszy, i sądy swe za reasymulowawszy, czyniąc i ferując pierwsze judicata sądowi exdywizorskiemu właściwe i z remissą zgodne uznał, fundusze w Gubernii Litewsko Wileńskiej pomiar uczynić, plany, dworkom, kamienicom, placom w mieście Wilnie i miasteczku Mereczu sporządzić, inwentaryą tych funduszow uczynić, a majątności Alexandryi pomiar ukłozony zweryfikować i inwentaryą, ponowić, toż z kim akta wypadają zadeterminowawszy, komportacyą dla kredytorow Mińskiej Gubernii w kancelaryi Ziemskiej Ptu Dziśnień. Litewsko Wileńskiej w kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej wszelkich pisma dowodow, wyswietlających pretensyą do fundusz, a na successorach zesłego Wazgirda wszelkich tranzaktow; tenże fundusz odkrywających w terminie do złożenia dnia 1 mca juliu bieżącego 1822 r. z persystencyą sześciomiesięczną i wolną komunikacyą przeznaczył, wolność adeytacyi debitorow i utrzymujących fundusz tegoż Wazgirda uznał; oraz odkryć każdemu z kredytorow dozwolił i powtórny zjazd na expedyowanie aktow, i oczewistego roztrzygnięcia konkursowey sprawy dzień 15 septembra idącego roku 1822 przeznaczył, aby więc kredytorowie i pretensorowie wszelkiego tytułu niewiadomością nie oslamali się, komportacyą uskutecznił i z swemi dowodami przed Sądem stawali. Ninieyszą awizacyą do Gazety Kurjera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podając, iż jeżeliby na oznaczony termin mający swe dopominki nie jawili się i onych sądow niepodali, tedy w takim razie ze skutkiem remissy, wieczną amissą ogłosi, wezwanie czyni ostrzeżenie.

Augustyn Klott Exdywizor prezydujący. Jerzy Zdrojewski b. Podsek. Ziem. Ptu Dziśnień. Exdyw. Fabian Modzelewski Sędzia Grodzki Troc. Exdyw. Fra. R. Lenkiewicz Ziem. Dziś i Exdywizorski Regent.

P o d r a d.

2 Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego, potrzebując w tym roku drzewa sosnowego na opał sążni 1000, sążni wysokości i szerokości po trzy łokcie, w jedno polano od łokcia długie, podaje do publiczney wiadomości, że w trzech terminach to jest dnia 20 i 27 czerwca t. i d. 4 lipca mca odbywać się będzie w tymże Rządzie Uniwersytetu, o godzinie 4tey: po południu licytacya na dostarczenie pomienionego drzewa, życzący podjąć się dostarczenia takowego drzewa, mają jawnie się w pomienionych terminach do licytacyi, a w kazdym czasie znajdą w kancelaryi Uniwersytetu warunki kontraktu do przeyrzenia.

podpisano: Felix Mierzejewski Sekretarz.

Wilno dnia 21 czerwca 1822 Roku v. s.

O s w i a d c z e n i e.

3. Nie było nigdy zamiarem opiekunów pozbawionego własnej woli JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza Star. Zmudz. uciążliwości skutkiem nieograniczonych chęci i zabiegów JWW. Rajeckich dla ich Pupilla naniesionych przed Sąd Szanownej i światley Publiczności wywodzić, bo wtrakcie rozwiniętego i toczącego się proceduru wykryte różnorodzone działania, granice szlachetney delikatności Obywatelskiej w pokryciu onych publicznej niewiadomością zamierzali, kiedy jednak oba bracia JWW. Konstantyn Półkownik Woysk pol. i Franciszek Marszałek Ptu Nowogródz. Rajeccy, nieprzystając na uczynieniu poziomego oświadczenia w aktach Ziemskich Nowogródz. one w zamiarze ubliżenia honorowi JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Jenerała Woysk Pol. pomówienia o kondykt Opieki, a ostonienia siebie od tej opinii, jaką odgłos obustronnych sporów będącej dziś w namowię sprawy na umysłach znaczney części Obywateli Prowincyi Litewskiej działał, w Gazecie Kuryera Litewskiego Nrze 68 umieścić poważyli się, niżej więc podpisany obroną całości funduszów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza w imieniu Opiekunów tegoż, szczególniej zaś interessem z JWW. Rajeckimi zajmujący się, na zarzuty arcy płośnie zaawizowane następującą czyni odpowiedź:

Ogród zaszytych między JWW. Hrabiami Chodkiewiczami, a JWW. Rajeckimi nierzawilszych okoliczności i sporów Sądowego rozwiązania wymagających, do tak znaczney ilości zwiększony, iż je we właściwym miejscu odbyte przeszło dwiesto-arkuszowe obustronne wniesienia, zaledwo zdolne były objąć i określić, niepodobna jest pomimo najwyższą chęć w całej świetności zebrać i przedstawić, krótki więc rys onych winien zastąpić w oczach światley publiczności właściwe miejsce. Ilubo JWW. Rajeccy zacytowanym testamentem u JW. Jana Mikołaja Hrabiego Chodkiewicza, pomimo wyraźnego onego brzmienia, jedynie dla uczynienia mocniejszego wrażenia i w pomoc swym naysprawiedliwyszemu zarzutom, JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza byż samojednym sukcesorem całkowitego majątku namianowali, kiedy jednakże w dalszym postępie swego oświadczenia: iż Rządzący Senat Ukazem roku 1817 dnia 28 augusta wyszłym, i JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wspólnie z bratem Alexandrem w prawach natury co do sukcesowania dóbr utwierdził, sami przyznali; sprzeczność więc czczego argumentowania przeciwko wyrokowi nieapelowanemu najwyższej magistratury, po upływie dopiero pięcioletniego czasu dopełnionego, tём samém została już unaocznioma. Gdyby okoliczności dozwalały poszczególnie przedstawić, jakiemi środkami JW. Marszałek Rajecki z possesora arędownego na zastawnika dóbr Możajkowskich i Solecznickich przenaturalizował się, jak za pomocą posiadanego przez się niejako sekretne go filozoficznego kamienia fundusz swój śmiercią stryja za ledwo w kilkunastu tysiącach czerwonych złotych pozostawiony, w postępie lat 5ciu do kilkudziesięciu tysięcy z fortuny JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza zwiększył, jak bez wiedzy aktora i udzielenia mocy kontrakt zastawny uzyskał i ze skutków onego dziś przeszło 50,000 cher. zł. samych pretensy gruntowych zaroscił, zapewne tak szybki i niepraktykowany prawie sposób pomnażania funduszu i rachunkowości, zająłby ciekawość publiczną, lecz gdy JWW. Rajeccy pomimo cząstkowo zapożyczanie drobnych kwot JW. Alexandrowi Hrabie-mu Chodkiewiczowi na summy tylko cher. zlot. 40,000 i 12,420 zwrócili uwagę, i w tej nawet procedencji o krotofilnym wynalazku przedtoczenia 4ch na czterdzieście tysięcy cher. zł. przez dodanie zerka w abrewiacyi, również mogącemi interessować publiczność zamilczeli, i umocowa-

ny więc od Opieki takową okoliczność w niniejszem miejscu milczeniu oddając, o tём tylko nadmieniam, iż JW. Marszałek Rajecki po uzyskaniu nayneprawnieyszym, bo kondyktowym sposobem, kontraktu zastawnego na dobra możajkowskie i solecznicke, pobierając z tychże większe jak trzydzieste od sta procenta, nie miał nayneprzeyszej ochoty z onych ustąpienia, skoro więc nadużycia JWW. Rajeckich i kilku tym podobnych wierzycieli wskazały nieodzowną potrzebę JW. Alexandrowi Hrabie-mu Chodkiewiczowi, oddania całkowitego swego funduszu sposobem rozbioru na satysfakcyą wierzycieli, JW. Franciszek Rajecki, zajęty chęcią utrzymania się przy naykorzystnieyszym posiadaniu dóbr, dług swój u samojednego Alexandra mianu, w naturę długu oyczystego przenaturalizować ude-terminował, aby pozostając w połowie przymamniey summy na zastawie, należność swą, krociowymi pretensyami gruntowemi mógł ciągle zwiększać, i tём końcem w Rządzącym Senacie podobneż uczynił zapowiedzenie, jakoż Rządzący Senat Ukazem wyżej zacytowanym wskazując dział majątku między bracią Hrabiami Chodkiewiczami, między innemi do wykonania przepisami, summy przez Alexandra na zniesienie długów oyczystych, lub też oswobodzenie dóbr ogólnych od ciężarów zaciągnięte, skoro te czytelnemi dowodami usprawiedliwione zostaną w połowie do schedy Józefa zaaplikować polecił. JW. Marszałek Rajecki niemając żadnych na wsparcie swego urojonego zaroszczenia czytelnych dowodów, i z naturalnego rzeczy porządku nie mogąc stanąć przed Sądem działowym, na ten jedynie koniec utworzonym, w miasteczku Czar-nobylu agitującym się, zajął się sam czynnie tworzeniem onych, i dla skuteczniejszego w działaniach obrótu, nowo utworzonego pretensorstwa brata swego JW. Konstantyna Półkownika woysk pol., i kawalera współ uczestnikiem i aktorem zdziałał, nayspierwszym więc zamiarem zdało się osobom nowo zjednoczonym uzyskać od JW. Alexandra Hr. Chodkiewicza poświadczenie oyczystości, w tym przeto zawodzie JW. Półkownik Rajecki cerograficzny własną ręką narysował Dokument, i z onym oba bracia do miasta stołecznego Warszawy, miejsca mieszkania JW. Alexandra udali się. Ten dostojny mąż, znany osobiście całej Prowincyi Litewskiej ze swojego sposobu myślenia, otwartości, i delikatności, niemogąc zatwierdzić danego sobie do podpisania cerografu na zawarcie komplianacyi dnia 11 stycznia 1818 roku sporządzoney, ile, iż ta miała bezpośrednio zależeć od przyjęcia i zatwierdzenia JW. Karola Prozora Oboźnego Wiel. W. X. Litew. r. ór. Kawaler, JW. Józefa Hr. Chodkiewicza opiekuna zgodził się, bo nie sądził aby domieszczone, wyrazy o spłacie długów Rodzicielskich nadmiernie, mogły zrodzić tak szkodliwą dla brata następność, i aby osoby, wzrost tak ogromnego majątku onemu winne, mogły tak niewdzięczny knuć podstęp, powyższa komplianacya nie tylko nieprzyjęta, ale ze wzgardą, jako podstępnie i z wyróżną krzywdą pupilla zdziałana przez JW. Oboźnego Prozora odrzuconą natychmiast została, i gdy pomimo to iednak JWW. Rajeccy, wprzód do konwencyi Grodzieńskiej oną wtrącić, a później brąc za jedyny filar w ustako-

wieniu oyczystości udeterminowali się, opiekunowie JW. Józefa Hrab. Chodkiewicza z obowiązku czuwania nad całością funduszów swojego Pupilla przymuszeni zostali JW. Alexandra dla docieczenia istotnych pobudek wydania tak zabójczego dokumentu, urzędownie przed Trybunał Województwa Mazowieckiego (która jurysdykcya dla obywatela przez lat 11 w mieście stołecznym Warszawie mieszkającego i dobra Mołoycice w onym mającego była nuywłasnością) powołać. Ta dostojna krąju polskiego magistratura wyrokiem swym wskazała JW. Alexandrowi Hrabieśmu Chodkiewiczowi przysięgę, której też nie mógł inaczej, iak tylko podług głosu sumnienia i własnego honoru uzupełnić, trudno więc dociec, z jakiego powodu potrzebni byli JWW. Rajeccy do powyższego procesu? dla czego ony z obywatelem Królestwa Polskiego w Województwie Mazowieckim znaczną swą osiadłość mającym, toczony, nazywają bydy nie-własciwie przewidzionym? oraz jakie mogą być środki do restrykcji sumnienia w wykonywaniu zmówney przysięgi? które są tylko chyba samym JWW. Rajeckim potrzykroć z niepraktykowaną dotąd determinacyą na komportacyą dokumentów przysięgę ofiatującym, zapewne świadoma.

Po długiej zwłoce, i nieprzyjemném po różnych jurysdykcjach przeysciu, Rządzący Senat Ukazem roku 1821 dnia 17bra wyszłym, dla rozpoznania pretensorstwa JWW. Rajeckich odżywil, nakoniec Sąd dzielczo-zjazdowy, gdzie JWW. Rajeccy w przyysciu swojém nieokazując żadnego acz najmniejszego dowodu spłaty długu oyczystego, na zasadach ogólnych argumentów, iż Alexander miał prawo zaciągać kredyty na ogół fortuny, że były długi i ciężary oyczyste, które ich pieniądźmi musiały się ztaliwić, bo żaden z wierzycieli podobnego dopominku nie czyni; oraz do powyższej kompliancy z Alexandrem zawartej odwołując się, przysądzenia summy przeszło milion zł. zanoszący ze schedy JW. Józefa zarządził, opiekunowie przeto niegotostownie, lecz czytelnymi dokumentami wyjaśniewicz, iż długi wszystkie śmiercią u JW. Starosty Zmudzkiego pozostałe, posagi córkom przeznaczone i ciężary do dóbr regulujące się nie Alexander, lecz matka onego zesła Starościna Zmudzka, stosownie do brzmienia testamentu u JW. Starosty Zmudzkiego późnosiła, tudzież wykazawszy rejestrami kassyjnemi obrót każdego cząstkowej kwoty, u JWW. Rajeckich nie na oyczyste, lecz na własne Alexandra interessa zakredytowanej, zgola przekonawszy naydowodniej o mylném JWW. Rajeckich zaroszczeniu, sądząc, iż tak jasne i czytelne rzeczy wyjaśnienie, powinno trafić i do onych nawet przekonania, w konkluzji uwolnienia od niesprawiedliwych zaroszczeń tychże domagali się, lecz gdy to, co do każdego bezstronnego mającego aczby nastabsze objęcie trafiło przekonania, do samojednych tylko JWW. Rajeckich, zajętych własnemu korzyściami trafić nie miało szczęścia, i kiedy ciż samą śmiesznością i nayniestosowniejszymi zarzutami napelnioną Repliką przy swém urojeniu uporczywie obstawali, opiekunowie więc, po wywiązaniu się ze wszystkich, niestosownie do toczący się nawet sprawy wymierzonych do siebie pocisków, dla tego jedynie, aby przekonać stronę i Publiczność iż złożone uprzednio czytelne dowody zdolne są same z siebie odeprzeć zaroszczenia urojone Rajeckich, atoli onych i Urzędownie wykonaną przez JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza przed Trybunałem Województwa Mazowieckiego dnia 15 grudnia 1820 roku przysięgę złożyli.

Gdy przeto wykonana przez JW. Alexandra przysięga, nic innego w sobie nieobeymuje jak tylko to, co stosownie do zakresu Ukazu Senackiego czytelnymi dowodami zostało wykrytym i udowodnionym, a ztąd konieczność rozwinięcia procesu opiekunów z tymże usprawiedliwia, nie

mogą więc onego JWW. Rajeccy pod żadnym pozorem mianować zmównym, kiedy przeciwnie tenże zmównosc JWW. Rajeckich i widoczny podstęp w domieszczeniu wyrazów oyczystości, jakowej dziś żadnym czytelnym dowodem nie są zdolni wesprzeć i wypróbować, na krzywdę i zagarnienie funduszów JW. Józefa Hrabiego Chodkiewicza wykrywa. Napróžno więc JWW. Rajeccy starali się zachwiać ptonną wystawą publiczną opinią, która na szali sprawiedliwości wyważona istotnym twórcom tych działań zawsze nie nayprzyjemniejszy owoc przyniesie. Stanisław Rogoński Umocowany od Opieki.

Odczytałem i wólności do druku podania dozwalam, na interessa JW. Alexandra Hrobi Chodkiewicza J. W. Polskich przeznaczony, Sędzia Jan Zaleski.

Sąd Exdywizorski.

3 Roku 1822 meca maja 9 dnia. Sąd Taxatorsko Exdywizorski nad majątkiem zesłego JW. Alexandra Wazgirda Chorążego Mereckiego, pierwo remissą Ziem twa Ptu Dziśnień. w roku 1817 february 22 dnia Alexandrą w powiecie Dziśnieńskim Mińskiej Gubernii położonym przeznaczony; a poslednie wyrokiem Mińskiego Głównego Sądu zgo Departamentu w roku 1820 meca marca 5 dnia, z dodaniem funduszów Gubernii Litewsko Wileńskiej położonych i na ten przedmiot w miejscu trzeciego urzędnika z teyże Gubernii jednego przeznaczającym, ustalony. w terminie z obwieszczenia podanego ad fundum majątku Alexandryi dnia 5 maja przybywszy, i sądy swe za reasumowawszy, czyniąc i ferując pierwsze judicata sądowi exdywizorskiemu właściwe i z remissą zgodne uznał, fundusze w Gubernii Litewsko Wileńskiej pomiar uczynić, plany, dworkom, kamienicom, placom w mieście Wilnie i miasteczku Mereczu sporządzić, inwentacyą tych funduszów uczynić, a majątności Alexandryi pomiar utączony zweryfikować i inwentacyą ponowić, toż z kim akta wypadają zadeterminowawszy, komportacyą dla kredytorów Mińskiej Gubernii w kancelaryi Ziemskiej Ptu Dziśnień. Litewsko Wileńskiej w kancelaryi Ziemskiej Wileńskiej wszelkich pisma dowodów, wyswietlających pretensyą do funduszu, a na sukcesorach zesłego Wazgirda wszelkich tranzaktów; tenże fundusz odkrywających wterminie do złożenia dnia 1 meca juli bieżącego 1822 r. z persystencyą saesio niedzielną i wolną komunikacyą przeznaczył, wolność adcytacji debitorów i utrzymujących fundusz tegoż Wazgirda uznał, oraz odkryć każdemu z kredytorów dozwolił i powtórny zjazd na expedyowanie aktów, i oczewistego roztrzygnięcia konkursowej sprawy dzień 15 septembra idącego roku 1822 przeznaczył, aby więc kredytorowie i pretensorowie wszelkiego tytułu niewiadomością nie osłaniali się, komportacyą skuteczną i z swemi dowodami przed Sądem stawali. Niniejszą awizacyą do Gazety Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego ogłoszenia podając, iż jeżeliby na oznaczony termin mający swe dopominki nie jawili się i onych sądowi niepodali, tedy w takim razie ze skutkiem remissy, wieczną amisyą ogłosi, wczesne czyni ostrzeżenie.

Augustyn Klott Exdywizor przydujący. Jerzy Zdrojewski b. Podasek Ziem. Ptu Dziśnień. Exdyw. Fabian Mózdelewski Sędzia Grodzki Troc. Exdyw. Fra. R. Leankiewicz Ziem. Dziś i Exdywizorski Regent.

R o d r a d.

3 Rząd Cesarzkiego Uniwersytetu Wileńskiego, potrzebując w tym roku drzewa sosnowego na opał sążni 1000, sążeń wysokości i szerokości po trzy łokcie, w jedno polano od łokcia długie, podaje do publiczney wiadomości, że w trzech terminach to jest dnia 20 i 27 czerwca t. id. 4 lipca meca odbywać się będzie w tymże Rządzie Uniwersytetu, o godzinie 4tey po południu licytacya na dostarczenie pomienionego drzewa, życzący podjąć się dostarczenia takowego drzewa, mają jawić się w pomienionych terminach do licytacji, a w kazdym czasie znajdą w kancelaryi Uniwersytetu warunki kontraktu do przeyrzenia.

podpisano: Felix Mierzejewski Sekretarz.